

## Grzegorz Trafalski

Katedra Historii Historiografii i Nauk Pomocniczych Historii  
Uniwersytetu Łódzkiego,  
ul. Kamińskiego 27a, 90-217 Łódź

### ALEGATA – ŹRÓDŁO DO BADAŃ GENEALOGICZNYCH.

ANEKSY Z ŁOWICKICH URZĘDÓW STANU CYWILNEGO Z LAT 1808-1815

#### Słowa kluczowe:

alegata, Łowicz, aneksy do akt małżeństw, urząd stanu cywilnego.

Poznanie przeszłości rodziny staje się coraz bardziej popularnym hobby w Polsce. Osoby odwiedzające w tym celu archiwa państwowe od lat stanowią drugą co do wielkości grupę korzystających z zasobu tych instytucji. Podstawowym i najczęściej wykorzystywanym źródłem w kwerendach genealogicznych są księgi metrykalne, prowadzone przez parafie i urzędy stanu cywilnego. W artykule postanowiłem przybliżyć inne, często pomijane źródło genealogiczne – alegata, zwane również aneksami, lub dowodami do akt małżeństw<sup>1</sup>. Bywają one wykorzystywane przez bardziej doświadczonych „tropicieli” przeszłości rodu. Wielu mniej doświadczonych adeptów tej sztuki rzadko sięga po omawiane dokumenty. W tekście spróbuję pokazać, czym w istocie są alegata i w jaki sposób one powstawały.

W artykule omówię to zjawisko na przykładzie urzędów stanu cywilnego działających w Łowiczu. Wyboru dokonałem nieprzypadkowo. Było to ówczesnie drugie co do wielkości miasto w powiecie sochaczewskim w departamencie warszawskim. W 1807 r. na jego terenie znajdowało się 339 domów<sup>2</sup>. Funkcjonowały w nim aż trzy urzędy stanu cywilnego. Urząd gminy miejskiej, oraz dwa

<sup>1</sup> Nie wspomina o nich większość poradników dla genealogów np. K. Bąkała, *Genealogia. Praktyczny poradnik*, Warszawa 2007; P. Laskowicz, *Księga genealogiczna twojej rodziny. Praktyczny poradnik*, Warszawa 2005; M. Nowaczyk, *Poszukiwanie przodków. Genealogia dla każdego*, Warszawa 2005; R. T. Prinke, *Poradnik genealoga amatora*, Poznań 2006.

<sup>2</sup> R. Kołodziejczyk, *W Księstwie Warszawskim [w:] Łowicz. Dzieje miasta*, red. R. Kołodziejczyk, Warszawa 1986, s. 179.

urzędy obsługujące gminę *wieysko-łowicką*: kolegiacki i świętoduski, związane z miejscowymi parafiami. Tak duża ilość urzędów stanu cywilnego funkcjonujących, w jednym mieście była rzadko spotykana na terenie Księstwa Warszawskiego. W przypadku Łowicza wymusiło ją funkcjonowanie dwóch rzymskokatolickich parafii. Obserwacje poczynione w artykule z pewnością w znacznej mierze da się przenieść na terytorium całego Księstwa Warszawskiego.

Badania ograniczyłem do lat 1808-1815. Wybór początku tego okresu wydaje się oczywisty. W dniu 1 maja 1808 r. na terenie Księstwa zaczął obowiązywać Kodeks Napoleona. Cezurę końcową niniejszego opracowania wyznacza 31 grudnia 1815 r. W związku z tym badania objęły cały czas funkcjonowania Księstwa Warszawskiego z równoczesnym ukazaniem zmian związanych z kongresem wiedeńskim. W tym miejscu należy zaznaczyć, że na omawianym obszarze zmiany te były kosmetyczne i ograniczyły się w zasadzie tylko do sfragistyki<sup>3</sup>. Poważna reforma urzędów stanu cywilnego miała miejsce dopiero w 1826 r. Wprowadzono wtedy urzędy wyznaniowe w miejsce instytucji obsługujących całą ludność mieszkającą na przyporządkowanym terenie.

Przeprowadzona przeze mnie kwerenda objęła wszystkie dowody składane przez nupturientów zamierzających zawrzeć związek małżeński przed łowickimi urzędnikami stanu cywilnego w latach 1808-1815. W związku z tym dokumentacja ta ma charakter dwojaki: akt wpływających, lub akt obiegających wewnątrz kancelarii<sup>4</sup>. Z tego powodu artykuł nie może być uznany za pełne przedstawienie wytworów kancelarii jakiegokolwiek urzędu stanu cywilnego. Przyjęcie takiej podstawy źródłowej pozwala za to przedstawić i opisać różnice w prowadzeniu dokumentacji wychodzącej w różnych kancelariach, której wspólnym mianownikiem staje się przydatność do udowodnienia możliwości zawarcia związku małżeńskiego przez nupturientów.

---

<sup>3</sup> W latach 1808-1813 pole pieczęci urzędowych wypełniał herb Księstwa Warszawskiego zwany sasko-polskim. Po ucieczce Fryderyka Augusta w 1813 r. jego miejsce zastąpił Orzeł Biały na gotyckiej tarczy zwieńczonej mitrą książęcą. W 1815 r. na pieczęciach urzędowych zaczyna pojawiać się dwugłowy orzeł imperatorski (M. Adamczewski, *Pieczęcie urzędowe władz lokalnych z obszaru Polski centralnej*, cz. 3: *Pieczęcie władz miejskich do 1950 r.*, Zgierz 2010, s. 106; 108; 127).

<sup>4</sup> Charakter akt obiegających wewnątrz kancelarii mają odpisy metryk urodzenia wytworzone przez kancelarie parafialne w sytuacji w której jedno z nupturientów zamierzało zawrzeć ślub cywilny w kościele, w którym było ochrzczone (zob. R. Kufel, *Kancelaria, registratura i archiwum parafialne na ziemiach polskich od XII do początku XXI wieku*, Zielona Góra 2005).

## I. KWESTIE PRAWNO-USTROJOWE

Urzędy stanu cywilnego wprowadził na terenie Księstwa Warszawskiego Kodeks Cywilny Napoleona, który zaczął obowiązywać na omawianym terenie 1 maja 1808 r.<sup>5</sup> W myśl jego postanowień urzędy stanu cywilnego miały funkcjonować na terenie każdej gminy. Podstawowym problemem był fakt braku tego szczebla administracji w państwie. Sprawa ta była obiektem dyskusji na forum Rady Ministrów na początku 1808 r. Ostatecznie postanowiono, że w miastach obowiązki urzędników stanu cywilnego będą pełnić dodatkowo i zastępczo burmistrzowie, prezydenci, lub inni funkcjonariusze Państwowi. W parafiach wiejskich obowiązki te powierzono proboszczom<sup>6</sup>. Sytuację tę usankcjonowało rozporządzenie Fryderyka Augusta z 9 maja 1808 r. Pisano w nim: *wszyscy ci którzy do tego czasu dbanie o utrzymywanie xiąg metryki mieli sobie polecone, aż do dalszego urzędzenia, w największym porządku utrzymywać je powinni*<sup>7</sup>. Ostatecznie sprawę obsady stanowisk urzędników stanu cywilnego rozwiązało dopiero postanowienie królewskie z 23 lutego 1809 r. Na jego podstawie status urzędnika stanu cywilnego miał być od tej pory przynależny duchownym wykonującym swoje obowiązki parafialne. Poza nimi Fryderyk August przewidywał funkcjonowanie świeckich urzędników. Na mocy osobnych decyzji ministra sprawiedliwości duchowni katolicy mieli być zwolnieni od obowiązku ogłaszania rozwodów i udzielania ślubów rozwiedzionym<sup>8</sup>.

W dniu 23 lutego 1809 r. król wydał dekret, w którym wprowadził instytucję gminy wiejskiej, składającą się z jednej, lub kilku wsi. Na jej czele miał stanąć wójt mianowany przez prefekta powiatu<sup>9</sup>. Pomimo ustanowienia gmin wiejskich funkcja urzędników stanu cywilnego na ich terenach pozostała przy proboszczach.

Zbadana przeze mnie dokumentacja wskazuje, że na wsi funkcje urzędników stanu cywilnych pełniły osoby używające tytułów: dziekana, prepozyta<sup>10</sup>,

---

<sup>5</sup> Dziennik Praw Księstwa Warszawskiego (dalej: DPXW), t. 1, nr 2, s. 46.

<sup>6</sup> T. Walachowicz, *Kościół Katolicki w prawodawstwie Księstwa Warszawskiego*, Lublin 1984, s. 62-63.

<sup>7</sup> DPXW, t. 1, nr 3, s. 54.

<sup>8</sup> DPXW, t. 1, nr 9, s. 196.

<sup>9</sup> Nominację w imieniu króla podpisywał minister spraw wewnętrznych (T. Mencil, *Gmina wiejska w Księstwie Warszawskim*, „Czasopismo Prawno-Historyczne”, t. XXXVI 1984, z. 1, s. 52-53).

<sup>10</sup> Prepozyt – proboszcz kolegiaty lub większego probostwa (S. Tymosz, *Prepozyt [w:] Encyklopedia Katolicka* (dalej: EKat), t. XVI, red. S. Wilk, Lublin 2012, szp. 386).

proboszcza, komendatariusza<sup>11</sup>, rektora kościoła<sup>12</sup>, wikariusza, mansjonarza<sup>13</sup>, wiceprepozyta, altarzysty<sup>14</sup>. A w miastach prezydenci, burmistrzowie, pisarze miejscy.

Duchowni urzędnicy stanu cywilnego mieli pobierać za swoją pracę połowę opłaty przewidzianej za wydanie aktu. Jej wysokość była uzależniona od stanu posiadania odbiorcy aktu<sup>15</sup>, a fakt jej pobrania potwierdzał zwykle stempel opłaty umieszczany w górnej części dokumentu. Dla badań genealogicznych może to być kolejne źródło do określenia majątności antenatów.

Przedmiotem artykułu są alegata, czyli dowody składane do akt małżeństw. Kodeks Napoleona nakładał na nupturientów obowiązek złożenia aktów urodzin, lub aktów znania<sup>16</sup>, ale praktyka kancelaryjna rozszerzyła grupę akt dostarczanych do urzędników stanu cywilnego o inne dokumenty potwierdzające możliwość zawarcia małżeństwa. Zasadniczo da się je podzielić na trzy grupy: dokumenty potwierdzające okoliczności urodzenia, akty znania, i inne akta wskazujące na dopełnienie obowiązków nałożonych przez kodeks cywilny.

O rodzaju dowodów złożonych przed urzędnikami informowano w akcie małżeństwa. Praktyka pokazuje, że we wpisach do ksiąg pomijano złożenie zaświadczenia potwierdzającego ogłoszenie zapowiedzi, oraz oświadczenia stwier-

---

<sup>11</sup> Komendatariusz – tymczasowy administrator parafii na probostwach wakujących (S., *Kommenda* [w:] *Encyklopedia Kościelna podług teologicznej encyklopedii Wetзера i Weltego z licznymi dopełnieniami przy współpracownictwie kilkunastu duchownych i świeckich osób* wydana przez x. Michała Nowodworskiego (dalej: EKOść), t. X, Warszawa 1877, s. 543).

<sup>12</sup> Rektor kościoła – kapłan sprawujący opiekę duszpasterską nad kościołem, który nie jest parafialny, kapitulny, lub przyłączony do domu instytutu życia konsekrowanego czy stowarzyszenia życia apostołskiego. Do jego zadań należy dbałość o stan i wyposażenie kościoła i odprawianie w nim nabożeństw (J. Wroczeński, *Rektor* [w:] EKat, t. XVI, Lublin 2012, red. S. Wilk, szp. 1379-1380).

<sup>13</sup> Mansjonarz – duchowny, którego obowiązkiem było uświetnianie liturgii, udział w pracy pastoralnej i odprawianie mszy za zmarłego kolatora. Oprócz funkcji liturgicznej pełnił on również obowiązki duszpasterza przy kościele parafialnym (S. Tymosz, *Mansjonarz* [w:] EKat., t. XI, Lublin 2006, red. S. Wilk, E. Ziemann, szp. 1181).

<sup>14</sup> Altarysta posiadał beneficjum proste, bez obowiązków duszpasterskich związane z jednym z ołtarzy w kościele. Jego obowiązkiem było odprawianie wyznaczonej liczby mszy św. za duszę fundatora, lub jego spadkobiercy. Altarię wiązano zwykle z ołtarzem bocznym, lub kaplicą (J. Szymański, *Altaria* [w:] EKat, t. I, Lublin 1973, red. F. Grygielewicz, R. Łukaszyk, Z. Sułowski, szp. 387-388).

<sup>15</sup> Wspomniany dekret z 23 lutego 1809 r. wprowadzał podział obywateli księstwa na 5 grup i dla każdej z nich wskazywał wysokości opłat za czynności w urzędach stanu cywilnego (zob. DPXW, t. 1, nr 9, s. 196).

<sup>16</sup> *Kodex Napoleona Xięstwu Warszawskiemu, Artykułem 69-tym Ustawy Konstytucyjnej Roku 1807 dnia 22. Lipca za PRAWO CYWILNE Podany. Z niektórymi odmianami na Seymie Warszawskim w Roku 1809 od Nayaśniejszego Pana szczęśliwie nam panującego FREDERYKA AUGUSTA Dekretem Roku tegoż 1809 dnia 18. Marca potwierdzonemi*, tłum. X. M. Bohusz, Warszawa 1810 (dalej: KN), art. 44; D. Dzierżyński, *Instrukcja dokładna o urzędnikach i aktach stanu cywilnego*, Warszawa 1813, s. 43-45.

dzającego spisanie inwentarza przedślubnego<sup>17</sup>. Omawiane księgi były prowadzone w dwóch egzemplarzach pierwsza z nich tzw. unikat był prowadzony w trzech tomach dla każdej serii akt, tj. urodzeń, małżeństw i zgonów. Zapisywano go do momentu zakończenia księgi. W drugim egzemplarzu tzw. duplikacie wydzielano miejsce na wszystkie serie akt metrykalnych. Służył on tylko jeden rok i po jego zakończeniu wraz z alegatami trafiał do archiwum sądowego<sup>18</sup>.

W kolejnej części artykułu spróbuję przybliżyć każdą z grup wytworów kancelaryjnych, jakie trafiały do kancelarii urzędników stanu cywilnego. Zacznę od akt potwierdzających okoliczności narodzin, by następnie przedstawić akty znania i zakończyć na innych dowodach przedstawianych przez nupturientów.

## II. AKTY POTWIERDZAJĄCE OKOLICZNOŚCI URODZIN

Urzędnicy stanu cywilnego mieli obowiązek zażądać od przyszłych małżonków akt ich urodzin<sup>19</sup>. Na podstawie przepisów wprowadzonych przez państwa zaborcze odpis metryki poświadczony przez proboszcza był uznawany za dokument pełnoprawny<sup>20</sup>. Stosowanie jako dowodu odpisu z księgi ma swoje źródło w tradycji schyłku średniowiecza. Dokonywano ich w języku urzędowym dla danego kościoła. Proboszczowie rzymskokatolicki wyciągi pisali po łacinie, a pastorycy ewangelicy przygotowywali dokumenty po niemiecku<sup>21</sup>. Miejski urzędnik stanu cywilnego do dokumentów ewangelickich wymagał dołączenia tłumaczenia przygotowanego przez tłumacza przysięgłego<sup>22</sup>. Nupturienti mogli i bardzo często przedstawiali tego typu dokumenty przed zawarciem małżeństwa. Wynikało to również ze struktury wyznaniowej w Łowiczu i okolicach.

Formularz takiego wypisu składał się z zasadniczo z trzech części. Niektórzy wystawcy dodawali na początku dokumentu informację o nazwie parafii, z której akt pochodzi wyciąg, lub inwokację. W przebadanych aktach odnalazłem siedem

<sup>17</sup> Archiwum Państwowe w Łodzi (dalej: AP Łódź), Urząd Stanu Cywilnego Parafii Rzymskokatolickiej w Łowiczu – Kolegiata (dalej: USC Łowicz Kolegiata), sygn. 1, 3; AP Łódź, Akta Stanu Cywilnego gminy miejskiej w Łowiczu (dalej: USC Łowicz Gmina, sygn. 5, 7).

<sup>18</sup> P. Szkutnik *Akta dziekana brzeźnickiego 1819-1867. Studium urzędu i dokumentacji*, Łódź 2012, s. 82.

<sup>19</sup> *Urzędnik Stanu Cywilnego każe sobie złożyć Akt urodzin każdego z przyszłych małżonków...* (KN, art. 70).

<sup>20</sup> T. Moskal, *Historia ksiąg metrykalnych kościoła katolickiego na ziemiach polskich*, „Archiwariusz. Biuletyn Archiwum Archidiecezjalnego w Poznaniu”, nr 1/2005, s. 72; P. Szkutnik, dz. cyt., s. 82.

<sup>21</sup> Wyjątkiem od tej reguły są ekstrakty wystawiane po polsku przez parafię ewangelicką w Iłowie (AP Łódź, USC Łowicz Gmina, sygn. 7).

<sup>22</sup> Nie załączono tłumaczenia do odpisu metryki złożonej w kancelarii parafii kolegiackiej (AP Łódź, USC Łowicz Kolegiata, sygn. 12).

formuł inwokacji: *In Nomine Domini*<sup>23</sup>, *In Nomine Domini Amen*<sup>24</sup>, *In Nomine Domini Nostri Jesu Christi*<sup>25</sup>, *Jesus Maria Joseph et omn(e)s sancti*<sup>26</sup>, *Laudatur Jesus Christus*<sup>27</sup>, *Laudatur S(actis)s(i)ma Trinitatis*<sup>28</sup>, *Lecturis Salutem in Domino*<sup>29</sup>.

Następnie podawano formułę narracyjną informującą o tym z jakiej księgi został wyciągnięty akt. Często w tym miejscu wystawcy podkreślali, że odpis został wykonany *verbo ad verbum*.

Obowiązek prowadzenia ksiąg ochrzczonych został nałożony na proboszczów w ramach postanowień 24. sesji soboru trydenckiego odbytej 11 listopada 1563 r.<sup>30</sup> Wpisy do ksiąg chrzcielnych (*Liber baptisatorum*) dokonywano według zbliżonego formularza. W Kościele polskim obowiązywał formularz z Rytuału Rzymskiego z 1614 r., lub Rytuału Piotrkowskiego z 1631 r.

Kwestie metryk poruszano również w ustawodawstwie diecezjalnym. Już w 1593 r. na synodzie diecezjalnym gnieźnieńskim odbytym w Łowiczu ustalono formularz metryki. Powtórzono go w aktach synodu prowincjonalnego tej samej diecezji z 1628 r. Formuła podana przez uchwałodawcę brzmiała: *Anno 1607 Die 15. Octob: Ego N. Plebanus, aut Vicarius Ecclesiae Parochialis N. baptisavi N. Filium N. et N. conjugum legitimorum. Patrini fuerunt N. et N.*<sup>31</sup> Podawanie rodziców chrzestnych było konieczne, gdyż pomiędzy nimi, a katechumenem zawiązywało się pokrewieństwo duchowe, co było przeszkodą do zawarcia małżeństwa<sup>32</sup>. Naturalnie datą podawaną w odpisie z księgi była data chrztu. Jedynie w odpisach metryk z parafii Oszkowice pojawiała się informacja o dacie urodzenia<sup>33</sup>.

<sup>23</sup> Parafie Łaznów, Tokary, (AP Łódź, USC Łowicz Kolegiata, sygn. 2; AP Łódź, USC Łowicz Gmina, sygn. 7).

<sup>24</sup> Parafie Gomulin, Nieborów i Kask (AP Łódź, USC Łowicz Kolegiata, sygn. 10, 12; AP Łódź, USC Łowicz Gmina, sygn. 16).

<sup>25</sup> Parafia Zduny (AP Łódź, Akta Stanu Cywilnego Parafii Rzymskokatolickiej św. Ducha w Łowiczu (dalej: USC Łowicz Św. Duch), sygn. 2a).

<sup>26</sup> Parafia Żelazna (AP Łódź, USC Łowicz Kolegiata, sygn. 14).

<sup>27</sup> Parafia Bolimów i wersji skróconej L. J. C. (parafia Nieborów) (AP Łódź, USC Łowicz Kolegiata, sygn. 5; AP Łódź, USC Łowicz Gmina, sygn. 7).

<sup>28</sup> Parafia pw. Świętej Trójcy w Gnieźnie (AP Łódź, USC Łowicz Gmina, sygn. 22).

<sup>29</sup> Parafie Niesiułków, Cielądz i Mąkobody (AP Łódź, USC Łowicz Kolegiata, sygn. 8, 12; AP Łódź, USC Łowicz Gmina, sygn. 20).

<sup>30</sup> *Dokumenty soborów powszechnych*, t. IV/2: (1511-1870) *Lateran V, Trydent, Watykan I*, Kraków 2007, s. 725; J. Kurpas, *Początki ksiąg metrykalnych*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, t. 2, z. 1 1961, s. 23.

<sup>31</sup> „Roku 1607 Dnia 15 Października Ja N. Proboszcz, lub wikariusz Kościoła Parafialnego N. ochrzciłem N. córkę N. i N. prawnego małżeństwa. Rodzice chrzestni N. i N.” (tłumaczenie własne). (T. Moskał, *Historia metryk parafialnych...*, s. 61-64).

<sup>32</sup> *Dokumenty soborów...*, s. 725.

<sup>33</sup> AP Łódź, USC Łowicz Gmina, sygn. 20.

W niektórych parafiach nieznacznie rozszerzano wspomniany formularz. Te kosmetyczne w zasadzie różnice zawierają bardzo istotne informacje dla badań genealogicznych. W znacznej większości odpisów tekst zaczynał się od nazwy miejscowości, w której mieszkał katechumen. W części wpisów znajdowały się informacje o nazwisku panińskim matki dziecka. Czasami przed danymi osób występujących w dokumencie podawano predykaty stanowe określające przynależność stanową takie jak: *laboriosus*<sup>34</sup>, *honestus*<sup>35</sup>, *famatus*<sup>36</sup>, *reverendus*<sup>37</sup>, *generosus*<sup>38</sup>, *illustris*<sup>39</sup>. W przypadku znaczniejszej szlachty i rajców miejskich w księgach znajdowała się również informacja o zajmowanym stanowisku. Podawano je również w przypadku będących ojcami chrzestnymi księży i pracowników kościelnych (np. *organarius*). Księża czasem podawali również miejsca zamieszkania osób, czynili tak zwykle w przypadku mieszkańców miast i szlachty, choć w przebadanym materiale nie brakuje również podobnych informacji o chłopach. Panny, będące matkami chrzestnymi zaopatrywano rzeczownikiem *virgo*<sup>40</sup>. W księgach parafii Kcynia, Rembertów i Św. Trójcy w Gnieźnie podawano również informacje o wyznaniu osób występujących w aktach<sup>41</sup>.

Po odpisie dokumentów następowało formuła koroboracji, w której wystawca informował o sposobach uwierzytelnienia pisma. Podstawowymi formami potwierdzenia autentyczności dokumentu były: podpis wystawcy i pieczęć parafii, zamieniana najczęściej w kancelarii parafii kolegiackiej w Łowiczu na pieczęć zgromadzenia wikariuszy<sup>42</sup>. Poza nimi odpisy metryk fakultatywnie były opatrywane w pieczęć opłaty skarbowej i *parasygillum* z monogramem władcy<sup>43</sup>.

<sup>34</sup> *Laboriosus* – pracowity, czynny. Przymiotnik jakim określano chłopów (W. Dworzaczek, *Genealogia*, Warszawa 1959, s. 29).

<sup>35</sup> *Honestus* – uczciwy. Przymiotnik określający mieszczan (tamże).

<sup>36</sup> *Famatus* – sławetny. Przymiotnik określający mieszkańców miasta (tamże).

<sup>37</sup> *Reverendus* – czcigodny, wielebny. Przymiotnik określający duchownych katolickich (tamże, s. 30).

<sup>38</sup> *Generosus* – szlachetny, urodzony. Przymiotnik określający urzędników ziemskich i szlachtę (tamże, s. 29).

<sup>39</sup> *Illustris* – przesławny, świetny, jaśnie wielmożny. Tytuł przynależny magnatom (tamże).

<sup>40</sup> Wzmianki takie znajdowały się w księgach parafii Św. Ducha i kolegiackiej w Łowiczu, Bielawy, Koźłów Biskupi, Mieszki, Oszkowice, Pszczonów, Rybno, Zduny (AP Łódź, USC Łowicz Gmina, sygn. 7, 20; AP Łódź, USC Łowicz św. Duch, sygn. 2a, 5, 9; AP Łódź, USC Łowicz Kolegiata, sygn. 3, 5).

<sup>41</sup> AP Łódź, USC Łowicz Gmina, sygn. 7, 11, 22.

<sup>42</sup> Wynikało to z faktu prowadzenia opieki duszpasterskiej nad wiernymi z parafii przez kolegium wikariuszy funkcjonujące przy kościele kolegiackim. Podobnie rzecz wyglądała m.in. w Wieluniu i Tumie, siedzibie kapituły łęczyckiej (M. Adamczewski, *Pieczone urzędowe...*, cz. 1: *Pieczone władz kościelnych do połowy XX wieku*, Zgierz 2010, s. 50, 72).

<sup>43</sup> W zależności od daty wystawienia dokumentu na ekstraktach znajdowały się monogram Fryderyka Wilhelma (1785-1807), Fryderyka Augusta (1807-1815), lub Aleksandra I (1815).

Umieszczanie tych odcisków było wymagane na podstawie ustawy izby poselskiej w sprawie opłat stemplowych<sup>44</sup>.

Na niektórych ekstraktach, których przeznaczeniem nie było opuszczenie kancelarii łowickiej parafii kolegiackiej nie przystawiano pieczęci wikariuszy, pomimo umieszczenia informacji o niej w formule sygillacyjnej. Może to być podstawą do podważenia autentyczności tych dokumentów, wydaje się jednak, że nie miało to znaczenia dla żadnej ze stron uczestniczących w procesie zawierania małżeństwa.

Na końcu ekstraktu umieszczano formułę dotacyjną. Opisywała ona miejsce i datę wydania ekstraktu. Zwykle określano w niej miejscowość, w której wydano dokument. W metrykach wydawanych przez kancelarie parafialne w Bąkowie, Bielawach, Bolimowie, Dmosinie, Głownie, Głuchowie, Jamnie, Kiernozi, Lesznie, Mąkobodach, Mileszkach, Modlinie, Przybyszewie, Rembertowie, Sobocie i Zdunach, dokładniej określano miejsce wydania aktu. Czytamy w nich, że działo to się *in residentia plebanoli*<sup>45</sup>. Datę opisywano poprzez podanie dnia miesiąca, jego nazwy i roku. W niektórych kancelariach nazwę miesiąca skracano w nietypowy sposób. Poprzez zapisanie nazwy miesiąca cyfrą zaopatrzoną właściwą końcówką gramatyczną<sup>46</sup>. W tym miejscu pragnę przypomnieć o tym, że w starożytnym Rzymie funkcjonował system marcowy i stąd pochodzi różnica w numerowaniu miesięcy w języku łacińskim i polskim<sup>47</sup>.

Inaczej wyglądał formularz ekstraktów z metryk parafii ewangelickich. Zaczynał on się od wskazania księgi, w której znajdował się wpis. Następnie umieszczano jego odpis. Zawierał on kolejno imiona i nazwisko katechumena, imiona i nazwiska świadków, oraz informacje o rodzicach i dacie odbycia sakramentu. Po przepisanych tekście umieszczano krótką formułę datacyjną<sup>48</sup>, oraz uwierzytelnienie w postaci podpisu wystawcy i pieczęci parafii. W górnej części odbijano stempel opłaty skarbowej.

Odmienne wyglądała sprawa dokumentów potwierdzających okoliczności urodzin przygotowywanych przez Żydów. Ich wspólnoty nie cieszyły się prawem wystawiania dokumentów uznawanych za państwowe. W związku z tym, każdy

---

<sup>44</sup> Nakazywała ona wydawać wszystkie dokumenty urzędowe na papierze stemplowym. Miał on zawierać dwa odciski stempli. Jeden z Orłem Białym i ceną papieru w lewym górnym rogu i drugi z cyfrą królewską w prawym górnym rogu. Papier stemplowy był wydawany przez władze administracyjne (DPXW, t. III, nr 25, s. 6, 109).

<sup>45</sup> AP Łódź, USC Łowicz Św. Duch, sygn. 2a, 5; AP Łódź, USC Łowicz Kolegiata, sygn. 2, 5, 8, 10; AP Łódź, USC Łowicz Gmina, sygn. 7, 11, 20.

<sup>46</sup> Czyniona tak np. w kancelarii parafii Maków. (AP Łódź, USC Łowicz Kolegiata, sygn. 5).

<sup>47</sup> J. Szymański, *Nauki Pomocnicze Historii*, Warszawa 2004, s. 131.

<sup>48</sup> Zawierała ona jedynie miejsce i datę wydania dokumentu.



akt wydawany przez gminy musiał posiadać adnotację miejscowego burmistrza. Musiała ona zostać potwierdzona podpisem i odciskiem pieczęci urzędowej. Daje się zauważyć istotne różnice formularza pomiędzy różnymi dokumentami wystawianymi czasem przez te same kahały. Wynika z tego, że nie wytworzono w tych kancelariach formularzy dokumentów poświadczających okoliczności urodzenia. Mają one raczej charakter notatki o nupturientach, w której wspólnota chce podać wszystkie dane potwierdzające brak przeszkód do zawarcia związku. Zawsze są one jednak uwierzytelniane odciskiem pieczęci kahału i podpisami trzech osób dokonanyymi w językach hebrajskim i polskim.

Różny też jest język dokumentów. Kahały łowicki i sochaczewski wydawały zaświadczenia dwujęzyczne hebrajsko-polskie<sup>49</sup>. Wspólnoty z Gąbina, Leszna i Płocka wystawiały akty po polsku<sup>50</sup>. Żydzi z Bielaw, Rawy Mazowieckiej i Strykowa nie wystawiali tego typu potwierdzeń. Ich przedstawiciele udawali się do burmistrza w celu wystawienia im aktów znania z powodu braku ksiąg narodzin<sup>51</sup>.

Na metrykach chrztu urzędnicy stanu cywilnego nierzadko dokonywali obliczeń. Miały one na celu ustalenie wieku nupturienta, gdyż aby móc zawrzeć związek małżeński wymagane było ukończenie 21. roku życia. Co ciekawe w księgach parafialnych można spotkać osoby młodsze, zwykle kobiety. W takiej sytuacji nie wymagano dodatkowych dokumentów. O braku wystarczającego wieku nie informowano również w akcie ślubu.

### III. AKTY ZNANIA

Gdy nie było możliwości uzyskania odpisu metryki nupturient mógł przedstawić urzędowy akt znania<sup>52</sup>. Taki dokument miał zawierać w sobie zeznania dwóch świadków, które potwierdzały imiona, nazwisko, sposób życia i miejsce zamieszkania przyszłego małżonka, oraz jego rodziców (jeżeli byli znani). W akcie miały znaleźć się ponadto informacje o miejscu i czasie urodzenia, oraz przeszkodach w złożeniu metryki urodzenia. Akt znania mieli uwierzytelnić swoim podpisem świadkowie, oraz wójt, lub burmistrz. Taki dokument musiał jeszcze uzyskać potwierdzenia Sądu Pokoju<sup>53</sup>.

<sup>49</sup> AP Łódź, USC Łowicz Gmina, sygn. 7, 11.

<sup>50</sup> AP Łódź, USC Łowicz Gmina, sygn. 7, 16, 20.

<sup>51</sup> AP Łódź, USC Łowicz Gmina, sygn. 7, 20.

<sup>52</sup> Jeżeli z nich które iest w niemożności dostania takowego Aktu może ten zastąpić, składając Urzędowy Akt znania wydany przez Burmistrza, lub wóyta miejsca w którym się urodził, albo w którym zamieszkał (KN, art. 70).

<sup>53</sup> Tamże, art. 71, 72.

Kodeks Napoleona przewidywał również procedurę w razie niemożności złożenia świadectw potwierdzających wszystkie wymagane w kodeksie dane przez nupturienta. Będąc w takiej sytuacji musiał on stawić się przed sędzią pokoju. Po dwukrotnym śledztwie uczynionym z dwutygodniową przerwą mógł zwolnić zainteresowanego, nie będącego obywatelem Księstwa Warszawskiego, z przedstawiania wspomnianych dowodów, w zamian wymagając od niego przysięgi. Po jej przyjęciu akt znania był wydawany przez Sąd Pokoju<sup>54</sup>.

Pośród 75 osób, które składały akty znania w łowickich urzędach stanu cywilnego, najczęstszym powodem ich dostarczenia była odległość od miejsca urodzenia. W ten sposób potrzebę złożenia aktu znania tłumaczyło 43 nupturientów. Mniej osób starało się o akty znania z powodu błędu w księgach metrykalnych (11) i braku możliwości uzyskania odpisu (10). Ten drugi przypadek dotyczył przede wszystkim Żydów, oraz chrześcijan których metryki spłonęły w pożarze kościoła<sup>55</sup>, lub nie wiedzieli skąd pochodzą.

Kodeks Napoleona przewidywał również procedurę w przypadku braku możliwości znalezienia odpowiednich świadków. Z prawa złożenia przysięgi skorzystało 3 nupturientów. Z dokumentacji wynika również, że w 2 przypadkach przysięgi te zamiast sędziów pokoju przyjmowali pisarze sądowi - notariusze<sup>56</sup>.

Łatwość z jaką można było postarać się o akt znania powodowała nadużycia. W kilku przypadkach dużą odległością do miejsca urodzenia określano drogę do sąsiedniego departamentu, czy nawet powiatu<sup>57</sup>. Jak wspominałem takie zachowanie miało miejsce tylko w kilku przypadkach.

Wystawcami aktów znania byli burmistrzowie, lub wójtowie. W 7 przypadkach po dokumenty takie udano się bezpośrednio do właściwych Sądów Pokoju. W 1810 r. urzędowy akt znania wystawił również urzędnik stanu cywilnego i proboszcz parafii kocierzewskiej. Powodem przygotowania przez niego takiego dokumentu był błąd w metrykach parafialnych<sup>58</sup>.

Formularz aktu znania był w zasadzie jednolity. Rozpoczynał się on od podania daty i intytulacji wystawcy. Po nim następowała narracja, w której podawano m.in. imiona i nazwisko odbiorcy aktu, oraz jego rodziców, miejsce skąd pochodzi i gdzie obecnie mieszka, oraz nierzadko zawód. Następnie wpisywano zeznania dwóch

---

<sup>54</sup> Tamże.

<sup>55</sup> W przebadanym materiale osoby, które tłumaczyły się w ten sposób pochodziły z Widawy.

<sup>56</sup> AP Łódź, USC Łowicz Gmina, sygn. 11, 20.

<sup>57</sup> Między innymi w ten sposób tłumaczył brak metryki nauczyciel ze szkoły miejskiej w Wiskitkach, urodzony w Przasnyszu. Argumentował on, że duża odległość dzieląca te dwa miasta nie pozwalała mu na dostarczenie metryki. Poza tym nie mógł on opuszczać swojego miejsca pracy. (AP Łódź, USC Łowicz Gmina, sygn. 20).

<sup>58</sup> AP Łódź, USC Łowicz Kolegiata, sygn. 5.

świadków. Rozpoczęły się one od przedstawienia ich sylwetek. Podawano ich imię, nazwisko, zawód, miejsce zamieszkania, wiek, oraz informację o tym jak długo świadek mieszka w obecnym miejscu. Następnie wpisywano odpowiedzi na 9 pytań dotyczących odbiorcy aktu. Pytano o imię i nazwisko odbiorcy, jego stan cywilny i zawód, wiek, miejsce zamieszkania, dane rodziców, miejsce ich zamieszkania, miejscu i czasie urodzenia nupturienta, oraz powód wystąpienia o akt znania. Pytania te w pełni wypełniały wymogi formalne, które musiał spełniać akt znania<sup>59</sup>.

Zeznania podpisywali świadkowie. Poniżej znajdowała się adnotacja wystawcy, o charakterze koroboracji, lub tylko jego podpis i pieczęć. Aby akt znania uzyskał pełną ważność wymagane było również potwierdzenie właściwego Sądu Pokoju<sup>60</sup>. W przebadanym materiale w 12 przypadkach nie dopełniono tego obowiązku. Pomimo tego urzędnik cywilny przyjął akty znania *w miejsce metryki*.

Akty znania przekazują znacznie więcej informacji niż odpisy metryk na temat nupturientów. Podawanie w nich miejsca pochodzenia odbiorcy może być wskazaniem kolejnej ścieżki poszukiwań genealogicznych. Niestety, często zamiast nazwy miejscowości wpisywano nazwę kraju, wtedy stają się one ostatnią informacją o pochodzeniu jednej z gałęzi rodziny.

#### IV. INNE AKTY SKŁADANE PRZED URZĘDNIKAMI STANU CYWILNEGO POTWIERDZAJĄCE DOPEŁNIENIE OBOWIĄZKÓW ZWIĄZANYCH Z ZAWarciEM MAŁŻEŃSTWA

Poza odpisami metryk i aktami znania przed urzędnikami stanu cywilnego składano inne dowody potwierdzające możliwość zawarcia związku małżeńskiego przez nupturientów. Da się je podzielić na cztery grupy: dokumenty potwierdzające wolny stan cywilny, zgody rodziców, potwierdzenie ogłoszenia zapowiedzi wydane przez inne USC, inne.

Dla nupturientów po raz pierwszy wchodzących w związek małżeński dokumentem potwierdzającym ich stan bezżenny była metryka, lub akt znania. Inaczej rzecz wyglądała w przypadku osób zamierzających wyjść za mąż po raz kolejny. Praktyka kancelaryjna nakazywała takim ludziom przedstawić odpis aktu śmierci poprzedniego współmałżonka. W większości przypadków były to ekstrakty wystawiane przez kancelarie kościelne po łacinie. Często dołączano ten odpis

---

<sup>59</sup> KN, art. 71.

<sup>60</sup> Tamże, art. 72.

bezpośrednio pod metryką chrztu. W badanym materiale po 1809 r. pojawiają się odpisy aktów wystawianych po polsku przez urzędników stanu cywilnego<sup>61</sup>.

Wolny stan cywilny nupturienta mógł też potwierdzić dokument wystawiony przez urzędnika cywilnego, wojskowego, lub religijnego. Dokumenty stwierdzające ten fakt wystawiały urzędy stanu cywilnego<sup>62</sup>, kahał łowicki<sup>63</sup>, podprefekt powiatu brzezińskiego<sup>64</sup>, a nawet nieborowskie dominium dóbr Radziwiłłów<sup>65</sup>. W aktach pisanych bez wyraźnego formularza stwierdzali oni, że odbiorca jest im znany i zamierza zawrzeć związek małżeński. W związku z tym, że znają go od lat, to potwierdzają jego stan wolny.

Inaczej sprawa wyglądała w przypadku pism przygotowywanych w kancelariach wojskowych. Przygotowywano je na specjalnym papierze stemplowym ze znakiem wodnym wyobrażającym siedzącego orła z koroną na głowie wpisanego w koło. Dokument przygotowywany zgodnie z wyraźnym formularzem potwierdzał, że jego wystawca *w związku małżeńskie z żadną kobietą nie wchodził* w trakcie służby wojskowej w pułku<sup>66</sup>.

Brak zobowiązań związanych ze ślubem można było również udowodnić odpisem wyroku rozwodowego. Przed łowickimi urzędnikami taki dokument złożono tylko raz. W 1813 r. taki dokument dostarczono do kancelarii łowickiej kolegiaty<sup>67</sup>. Co ciekawe ksiądz przyjął ten dokument i udzielił sakramentu małżeństwa. W tamtym czasie mógł, a nawet na podstawie przepisów kościelnych powinien, odmówić. Sytuację wyjaśnia dokładniejsza analiza dokumentów. Mężem Antoniny z Wilkęskich Bóhmowej 21 listopada 1813 r. został Wiktor Łobodzki<sup>68</sup>. Był on ówczesnym burmistrzem Łowicza i urzędnikiem stanu cywilnego. Wobec tego nie mógł sam sobie udzielić ślubu. Kwerenda archiwalna wydaje się potwierdzać, że na drodze wyjątku ks. Franciszek Cichocki udzielił ślubu cywilnego mieszkańcom Łowicza i w dodatku rozwódce dlatego, że nie wiedział gdzie odesłać narzeczonych.

Kodeks Napoleona nakładał na nupturientów obowiązek uzyskania zgody rodziców na ożenek<sup>69</sup>. W większości przypadków była ona wyrażana ustnie w trakcie spisywania aktu cywilnego. Wyjątek stanowiły osoby, których rodzice,

---

<sup>61</sup> AP Łódź, USC Łowicz Gmina, sygn. 7, 16, 20; AP Łódź, USC Łowicz Kolegiata, sygn. 12.

<sup>62</sup> AP Łódź, USC Łowicz Gmina, sygn. 7.

<sup>63</sup> Tamże.

<sup>64</sup> Tamże.

<sup>65</sup> AP Łódź, USC Łowicz Gmina, sygn. 16.

<sup>66</sup> AP Łódź, USC Łowicz Gmina, sygn. 22.

<sup>67</sup> AP Łódź, USC Łowicz Kolegiata, sygn. 12.

<sup>68</sup> AP Łódź, USC Łowicz Kolegiata, sygn. 11.

<sup>69</sup> KN, art. 73.

głównie z powodu dużej odległości, nie mogli przybyć na zaślubiny. Urzędnikom stanu cywilnego należało wtedy przedstawić pismo potwierdzające zgodę ojca, lub matki. Zgody te przybierały różne formy. Mógł to być zwykły list zawierający błogosławieństwo dla młodej pary<sup>70</sup>, urzędowy akt wystawiony przez USC<sup>71</sup>, lub akt notarialny<sup>72</sup>. Możliwa też była forma pośrednia, a więc list odręcznie napisany przez rodziców z adnotacją urzędnika<sup>73</sup>.

W przypadku sierot urzędnicy wymagali zgody rady familiarnej. Podobnie do zgód rodziców ubierano je w formę protokołu z obrad rady<sup>74</sup>, lub aktu notarialnego<sup>75</sup>.

Kolejnym dokumentem potwierdzającym wypełnienie obowiązków nakładanych przez Kodeks Napoleona były zaświadczenia potwierdzające ogłoszenie zapowiedzi wydawane przez urzędników stanu cywilnego. Akty takie spisywano po polsku wg zbliżonego formularza<sup>76</sup>. Podawano w nim tytułaturę urzędnika, dane nupturientów, terminy ogłoszenia zapowiedzi oraz formułę informującą o braku zgłoszonych tamowań. W przebadanym materiale natrafiłem jedynie na 22 tego typu dokumenty, co może świadczyć o tym, że ich składanie nie było obligatoryjnie wymagane<sup>77</sup>. W praktyce informacje o jego złożeniu pomijano w aktach małżeństwa<sup>78</sup>.

Urzędnicy Stanu Cywilnego mieli obowiązek ogłosić dwie zapowiedzi przed dopuszczeniem do zawarcia małżeństwa. Były one ogłaszane w dwie kolejne niedziele o godz. 12 przed budynkiem gminnym właściwym dla miejsc zamieszkania nupturientów. Następnie kartkę informującą o ich zamiarze wieszano na drzwiach. Fakt ogłoszenia zapowiedzi miał być wpisywany do specjalnych ksiąg, składanych

---

<sup>70</sup> W przebadanym materiale natrafiłem na taki list wysłany z Kamiennej (AP Łódź, USC Łowicz Gmina, sygn. 7).

<sup>71</sup> W zachowanej dokumentacji natrafiłem na dwa takie dokumenty wystawione przez proboszcza parafii Bolimów i burmistrza Rypina. Obaj pełnili obowiązki urzędników stanu cywilnego (AP Łódź, USC Łowicz Gmina, sygn. 7, 12).

<sup>72</sup> Dwukrotnie rodzice skorzystali z możliwości wyrażenia zgody przed notariuszem (AP Łódź, USC Łowicz Gmina, sygn. 7, 20).

<sup>73</sup> W ten sposób zgodę rodziców wysłano z Łyszkowic. Potwierdzono ją adnotacją wójta Łyszkowic (AP Łódź, USC Łowicz Gmina, sygn. 16).

<sup>74</sup> AP Łódź, USC Łowicz Gmina, sygn. 7.

<sup>75</sup> Tamże.

<sup>76</sup> Sytuację taką wymuszał Kodeks Napoleona szczegółowo precyzujący jakie dane mają znaleźć się w akcie zapowiedzi (KN, art. 63).

<sup>77</sup> AP Łódź, USC Gmina Łowicz, sygn. 7, 11, 16, 20; AP Łódź, USC Łowicz św. Duch, sygn. 5; AP Łódź, USC Łowicz Kolegiata, sygn. 2, 3, 4, 12.

<sup>78</sup> Czynili tak zarówno ks. Franciszek Cichocki podprobosz łowickiej kolegiaty, jak i Wiktor Łobodzki burmistrz miasta.

wraz z innymi co roku w sądzie pokoju<sup>79</sup>. Niestety księgi tego typu prowadzone w omawianym okresie w łowickich urzędach stanu cywilnego nie zachowały się<sup>80</sup>. W latach 1808-1810 w urzędzie stanu cywilnego funkcjonującym przy łowickiej kolegiacie zapowiedzi wpisywano pomiędzy aktami małżeństw<sup>81</sup>.

Niektóre kobiety, w celu zabezpieczenia swojej przyszłości w razie rozwodu, postanawiały przed ślubem spisać notarialnie inwentarz swojego majątku. Odpisy aparatów notarialnych załączano wtedy do akt małżeństwa. Spośród łowickich urzędów takie akty złożono w omawianym okresie zaledwie 3 razy, tylko przed miejskim USC<sup>82</sup>. Spisanie inwentarza przedślubnego w ówczesnym prawie nie musiało oznaczać intercyzy<sup>83</sup>.

## V. ARCHIWIZACJA AKT

Alegata należało przekazać corocznie do właściwego Sądu Pokoju<sup>84</sup>. Dla łowickich urzędów stanu cywilnego był to Sąd Pokoju Powiatu Sochaczewskiego w Sochaczewie. Przed przekazaniem dowody do akt musiały zostać uporządkowane. Za przejście akt do archiwum sądu pokoju odpowiadał Piotr Śliwowski, który pełnił funkcję pisarza sądowego.

W urzędzie działającym przy parafii św. Ducha od 1811 r. metryki układano w kolejności zgodnej z numeracją aktów małżeństwa<sup>85</sup>. Najpierw układano odpis aktu urodzenia nupturientki i łączono go z dokumentem nupturienta. Do połączenia wykorzystywano nić, lub szpilkę. Dokumenty przeszywano w dolnej części<sup>86</sup>. Wcześniejsze akta złożono wspólnie, gdyż podobnie jak księgi metrykalne były one zbierane przez trzy lata. Uporządkowano je chronologicznie wg lat. Wewnątrz powstałych serii dowody porządkowano wg kolejności aktów kładąc najpierw metrykę nupturienta, a następnie nupturientki<sup>87</sup>.

Dowody do małżeństw zawieranych przed urzędnikami cywilnymi łowickiej kolegiaty przed przekazaniem do archiwum sądowego były oprawiane. Na okładce

---

<sup>79</sup> KN, art. 63.

<sup>80</sup> <http://baza.archiwa.gov.pl/sezam/pradziad.php> (dostęp: 11.02.2015).

<sup>81</sup> AP Łódź, USC Łowicz Kolegiata, sygn. 1,4.

<sup>82</sup> AP Łódź, USC Gmina Łowicz, sygn. 7.

<sup>83</sup> D. Wiśniewska-Jóźwiak, *Postanawiają, iż co do majątku, jaki obecnie posiadają w przyszłości mieć mogą.... Intercyzy w małżeńskim prawie majątkowym Królestwa Polskiego na przykładzie Łodzi (1841-1875)*, Łódź 2012, s. 32-33.

<sup>84</sup> KN, art. 44.

<sup>85</sup> AP Łódź, USC Łowicz Św. Duch, sygn. 4, 7.

<sup>86</sup> AP Łódź, USC Łowicz Św. Duch, sygn. 5.

<sup>87</sup> AP Łódź, USC Łowicz Św. Duch, sygn. 2a.

umieszczano informację o tym co znajduje się w poszycie<sup>88</sup>. Dokumenty z 1808 r. ułożono wg typów akt najpierw metryki, potem potwierdzenia ogłoszenia za-  
powiedzi. Metryki poukładano prawie alfabetycznie. Grupowano je wg pierwszych  
liter nazwiska, a wewnątrz tych serii porządkowano zgodnie kolejnością akt.  
Układano obok siebie dokument nupturienta i nupturientki<sup>89</sup>. Od 1809 r. akta  
układano inaczej. Porządkowano je prawie alfabetycznie. Układano je wg  
pierwszych liter nazwisk, a wewnątrz tych grup zgodnie z kolejnością akt. Łączono  
ze sobą dokumenty dotyczące par nupturientów. Najpierw układając metrykę  
męża, następnie żony, a później inne dowody dotyczące danej pary<sup>90</sup>. Dla ułatwienia  
poszukiwań ks. F. Cichocki nierzadko w dolnej części dokumentu dopisywał  
informację precyzującą dla kogo została wystawiona konkretna metryka<sup>91</sup>.

W identyczny sposób porządkowano dowody złożone przed miejskim  
urzędnikiem stanu cywilnego. Z tą drobną różnicą, że do 1814 r. w górnej części  
alegat pisał on numer aktu małżeństwa. A każdy akt rozpoczynający serię z nową  
literą alfabetu był sygnowany odpowiednią cyfrą, np. A<sup>92</sup>. Od 1813 r. dowody  
były okładane w papier i zszywane. Na okładce podawano informację co zawiera  
poszyt. Na jego końcu umieszczano tabelę informującą o kolejności uporząd-  
kowania dowodów<sup>93</sup>.

W dokumentacji daje się również zauważyć opiekę jaką nad aktami stanu  
cywilnego sprawowali pracownicy archiwum Sądu Pokoju. Kiedy w 1839 r. Sąd  
Konsystorski w Warszawie uznał za nieważne małżeństwo zawarte w 1815 r. wyrok  
sądowy został dołączony na końcu dowodów z USC gminy Łowicz za właściwy  
rok. W księdze pisarz sądu pokoju Prudzyński dopisał adnotację o rozwiązaniu  
małżeństwa w dniu 7/19 sierpnia 1841 r.<sup>94</sup>

## VI. PODSUMOWANIE

Alegata są bogatym, aczkolwiek niedocenianym, źródłem do badań  
genealogicznych. Znaczącą większość dowodów stanowią wśród nich odpisy  
metryk parafialnych. Z praktycznego punktu widzenia pozwalają one w mo-

---

<sup>88</sup> Np. *Annexa do akt małżeństw Gminy Miasto Łowicz Kolegiata z Roku 1808* (AP Łódź, USC Łowicz Kolegiata, sygn. 2a).

<sup>89</sup> Tamże.

<sup>90</sup> AP Łódź, USC Kolegiata, sygn. 3-5, 7-8, 15-16.

<sup>91</sup> W dolnej części ekstraktu było dopisywane imię i nazwisko nupturienta (AP Łódź, USC Łowicz Kolegiata, sygn. 2, 3, 8, 10, 14).

<sup>92</sup> AP Łódź, USC Łowicz Gmina, sygn. 5, 7.

<sup>93</sup> Np. *Metryki y Annexa z Roku 1813go do obchodów małżeństwa służące z Gminy Miasta Łowicza* (AP Łódź, USC Łowicz Gmina, sygn. 16, 22).

<sup>94</sup> AP Łódź, USC Łowicz Gmina, sygn. 21, k. 96.

mencie dotarcia do aktu małżeństwa naszych antenatów na szybkie ustalenie ich podstawowych faktów genealogiczny, tj. data chrztu, imiona rodziców, miejsce urodzenia. Jest to nie do przecenienia w trakcie prowadzenia kwerend archiwalnych. Dzięki posiadaniu tych informacji można nakreślić plan dalszych badań.

Pomimo pozornej jednorodności dowody do akt małżeństw zawierają dokumenty różnego typu. Można wśród nich wyróżnić dokumenty potwierdzające okoliczności urodzenia, akty znania i inne akty informujące o dopełnieniu wszystkich obowiązków związanych z zawarciem związku małżeńskiego.

Różnorodność ta pozwala na lepsze poznanie warunków w jakich funkcjonowali nasi przodkowie. Przekazują one informacje o ich pochodzeniu i zawodzie jaki wykonywali. Niejednokrotnie informują nas również o drodze jaką pokonali ze swojej rodzinnej krainy do Łowicza, w którym postanowili zawrzeć związek małżeński.

Ważna jest również znajomość okoliczności powstawania alegat. Pozwala ona na lepsze zrozumienie dokumentu i łatwiejsze poszukiwanie wśród dowodów tego, który nas interesuje. Alegata są również niezastąpionym źródłem do badań nad funkcjonowaniem kancelarii parafialnych w XIX w. Zawierają w sobie ogromną ilość informacji dotyczących działania tych urzędów i kompetencji ich pracowników.

Podsumowując należy zauważyć, że aneksy do akt małżeństw są bardzo cennym źródłem do badań genealogicznych. Nie tylko przekazują podstawowe dane o przodkach, ale również wskazują kierunki dalszych poszukiwań.

\*\*\*

## **Bibliografia**

### **Źródła rękopiśmienne:**

Archiwum Państwowe w Łodzi, Urząd Stanu Cywilnego Parafii Rzymskokatolickiej w Łowiczu – Kolegiata; Akta Stanu Cywilnego gminy miejskiej w Łowiczu; Akta Stanu Cywilnego Parafii Rzymskokatolickiej św. Ducha w Łowiczu

### **Źródła drukowane:**

*Dokumenty soborów powszechnych*, t. IV/2: (1511-1870) Lateran V, Trydent, Watykan I, Kraków 2007

Dziennik Praw Księstwa Warszawskiego, t. 1, nr 2

D. Dzierżyński, *Instrukcja dokładna o urzędnikach i aktach stanu cywilnego*, Warszawa 1813



*Kodex Napoleona Xięstwu Warszawskiemu, Artykułem 69-tym Ustawy Konstytucyjnej Roku 1807 dnia 22. Lipca za PRAWO CYWILNE Podany. Z niektórymi odmianami na Seymie Warszawskim w Roku 1809 od Nayaśnieyszego Pana szczęśliwie nam panującego FREDERYKA AUGUSTA Dekretem Roku tegoż 1809 dnia 18. Marca potwierdzonemi, tłum. X. M. Bohusz, Warszawa 1810*

### **Opracowania:**

M. Adamczewski, *Pieczenie urzędowe władz lokalnych z obszaru Polski centralnej*, cz. 1: *Pieczenie władz kościelnych do połowy XX wieku*, Zgierz 2010

M. Adamczewski, *Pieczenie urzędowe...*, cz. 3: *Pieczenie władz miejskich do 1950 r.*, Zgierz 2010

Baza danych Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych PRADZIAD, URL: <<http://baza.archiwa.gov.pl/sezam/pradziad.php>>

K. Bąkała, *Genealogia. Praktyczny poradnik*, Warszawa 2007

W. Dworzaczek, *Genealogia*, Warszawa 1959

R. Kołodziejczyk, *W Xięstwie Warszawskim [w:] Łowicz. Dzieje miasta*, red. R. Kołodziejczyk, Warszawa 1986, s. 177-185

R. Kufel, *Kancelaria, registratura i archiwum parafialne na ziemiach polskich od XII do początku XXI wieku*, Zielona Góra 2005

J. Kurpas, *Początki ksiąg metrykalnych*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, t. 2, z. 1 1961, s. 20-35

P. Laskowicz, *Księga genealogiczna twojej rodziny. Praktyczny poradnik*, Warszawa 2005

T. Mencil, *Gmina wiejska w Xięstwie Warszawskim*, „Czasopismo Prawno-Historyczne”, t. XXXVI 1984, z. 1, s. 51-62

T. Moskal, *Historia ksiąg metrykalnych kościoła katolickiego na ziemiach polskich*, „Archiwariusz. Biuletyn Archiwum Archidiecezjalnego w Poznaniu”, nr 1 2005, s. 72-84

M. Nowaczyk, *Poszukiwanie przodków. Genealogia dla każdego*, Warszawa 2005

R. T. Prinke, *Poradnik genealoga amatora*, Poznań 2006

S., *Kommenda [w:] Encyklopedia Kościelna podług teologicznej encyklopedii Wetzera i Weltego z licznymi dopełnieniami przy współpracownictwie kilkunastu duchownych i świeckich osób wydana przez x. Michała Nowodworskiego*, t. X, Warszawa 1877, s. 543

P. Szkutnik, *Akta dziekana brzeźnickiego 1819-1867. Studium urzędu i dokumentacji*, Łódź 2012

J. Szymański, *Altaria* [w:] *Encyklopedia Katolicka*, t. I, Lublin 1973, red. F. Gryglewicz, R. Łukaszyk, Z. Sułowski, szp. 387-388

J. Szymański, *Nauki Pomocnicze Historii*, Warszawa 2004

S. Tymosz, *Mansjonarz* [w:] *Encyklopedia Katolicka*, t. XI, Lublin 2006, red. S. Wilk, E. Ziemann, szp. 1181

S. Tymosz, *Prepozyt* [w:] *Encyklopedia Katolicka*, t. XVI, red. S. Wilk, Lublin 2012, szp. 386

T. Walachowicz, *Kościół Katolicki w prawodawstwie Księstwa Warszawskiego*, Lublin 1984

D. Wiśniewska-Józwiak, *Postanawiają, iż co do majątku, jaki obecnie posiadają w przyszłości mieć mogą.... Intercyzy w małżeńskim prawie majątkowym Królestwa Polskiego na przykładzie Łodzi (1841-1875)*, Łódź 2012

J. Wroczeński, *Rektor* [w:] *Encyklopedia Katolicka*, t. XVI, Lublin 2012, red. S. Wilk, szp. 1379-1380

\*\*\*

### **Приложение - источник для генеалогических исследований. Приложения, предоставленные управлениями гражданского состояния города Ловича с 1808 по 1815.**

Приложения к свидетельству о браке редко используются для генеалогических исследований. В статье я уже описал этот тип источников на примере актов, поступающих в канцелярию управления гражданского состояния в Ловиче. С 1808-1815 в городе работали три управления гражданского состояния: два действовали при приходах и один - при администрации города. Согласно введённому Кодексу Наполеона, молодожёны были обязаны предъявить работникам ЗАГСа доказательства того, что никаких препятствий для вступления их в брак нет. С этой целью они должны были предоставить документы, принадлежащие к одному из трех типов:

I. Документы, подтверждающие обстоятельства рождения

II. Документы, подтверждающие факт рождения.

III. Другие документы, представляемые должностным лицам управления гражданского состояния в качестве дополнения к обязанностям, связанных со вступлением в брак.

Последнюю часть статьи я посвятил на архивацию свидетельств о браке, применяемую должностными лицами управления гражданского состояния. Такой анализ приложений позволяет лучше понять это явление и облегчает использование этих источников в генеалогических поисках.

\*\*\*

### **Alegata as a source material for genealogical studies. Appendix from the hunting civil registry in 1808-1815.**

Alegata, also known as appendices of marital contracts, are rarely used in genealogical studies. This article discusses this kind of sources exemplified by contracts made in the civil registry in Łowicz. In 1808-1815 three such registries operated in the town: two of them connected with the local parishes and one connected with town council.

The Napoleonic Code introduced the obligation to prove that marriage could be legally sanctioned. Therefore, the interested parties had to be in possession of:

- I. Birth certificate
- II. Verification of birth certificate
- III. Other certificates that verify the fulfillment of legal obligations connected with marriage.

The last part of the article is devoted to methods of data archiving in relation with marriage certificates made in hunting civil registries in Łowicz. An analysis of archiving of such documents fosters a better understanding of these phenomena and helps to make use of the sources in genealogical queries.

\*\*\*

### **„Alegata“ - die Quelle für genealogische Forschung. Die Anhänge von Lowitscher Standesämtern aus den Jahren 1808-1815.**

Alegata, auch als Anhänge zu Heiratsurkunden bezeichnet, werden selten für Zwecke der genealogischen Forschung genutzt. In meinem Beitrag habe ich diese Quellenart am Beispiel von den Akten beschrieben, die bei den Geschäftsstellen der Standesämter in Lowitsch eingegangen sind. In den Jahren 1808-1815 waren in der Stadt drei Standesämter tätig: zwei bei den Lowitscher Pfarreien und ein bei dem örtlichen Stadtamt.

Die Pflicht dazu, das Fehlen von Ehehindernissen vor den Standesbeamten zu beweisen, wurde durch den Code civil eingeführt. Zu diesem Zweck mussten die Nupturienten die Dokumente vorlegen, die zu einem der drei Typen gehörten:

- I. Akte, die die Umstände der Geburt belegten.
- II. Aufzeichnung nach Kenntnis.
- III. Andere Akte, die den Standesbeamten vorgelegt wurden und die Erfüllung der Verpflichtungen im Rahmen der Eheschließung bestätigten.

Den letzten Teil des Beitrags habe ich den von den Lowitscher Standesbeamten angewendeten Archivierungsarten der Beweise zu Heiratsurkunden gewidmet. Die Archivanalyse der Alegata ermöglicht ein besseres Verständnis dieses Phänomens und erleichtert die Verwendung dieser Quellen in den genealogischen Anfragen.

\*\*\*

### **Les addendas – la source de la recherche généalogique. Les annexes d'état civil à Łowicz des années 1808-1815.**

Les addendas, autrement dit les annexes des actes de mariage, ne sont pas fréquemment utilisés dans la recherche généalogique. Dans l'article j'ai discuté ce type de source sur l'exemple des actes que l'État Civil à Łowicz reçoit. Dans les années 1808-1815 dans la ville il se trouvait trois états civils : deux fonctionnaient près les paroisses de Łowicz et un près le conseil municipal.

L'obligation de prouver le manque des contre-indications pour conclure le mariage devant les fonctionnaires d'état civil était introduite par le Code de Napoléon. Pour ce but, les fiancés devaient présenter un de ces types des documents:

I. Les actes prouvant les circonstances de la naissance

II. Les actes du savoir

III. Les autres actes présentés aux fonctionnaires d'état civil prouvant le remplissage des obligations liées avec la conclusion de mariage.

J'ai consacré la dernière partie de cet article aux méthodes d'archiver les preuves jointes aux actes de mariage appliquées par les fonctionnaires d'état civil à Łowicz. L'analyse archivistique des biens permet de mieux comprendre ce phénomène et facilite leur exploitation dans les requêtes généalogiques.